

Sygn. I C 39/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Jacek Włodarczyk

Protokolant : sekr. sądowy Magdalena Adamus

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2016 r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. I. (1)

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda K. I. (1) kwotę 75 000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami w wysokości 8 % w stosunku rocznym od dnia 24 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7 % w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia 2016 r. i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 234 zł (jedenaście tysięcy dwieście trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 39/16

## UZASADNIENIE

Powód K. I. (1), w pozwie z dnia 27.01.2016r wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.11.2015r i kosztami procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 11.09.1997r w wypadku drogowym poniosła śmierć matka powoda B. I.. Pojazd, którym kierował sprawca wypadku M. B., był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany za jego spowodowanie przez SR w Lublińcu w sprawie II K 311/00. Powód w dniu 19.10.2015r wniósł o zapłatę przez pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł, pozwany w dniu 24.11.2015r przyznał i wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł. Powód dorastał w szczęśliwej i kochającej się rodzinie. Matka powoda dbała o niego, zajmowała się domem, ogrodem, gospodarstwem. Pomagała powodowi w lekcjach, była dla niego troskliwa, czuła. W dniu śmierci matka jechała po ojca, który pracował za granicą. Powód był na treningu, gdy wrócił dowiedział się od cioci, że mama nie żyje. Jej śmierć wywołała w nim wstrząs, płakał. Dom po jej śmierci nie był już taki sam. On i rodzeństwo sami musieli o siebie dbać, nie widział sensu w nauce, zrezygnował z treningów . Jego relacje z matką były bardzo bliskie, stąd cierpienie i krzywda z powodu jej śmierci była tak wielka. Z tej przyczyny powód oszacował wartość należnego mu zadośćuczynienia na 95.000 zł, z czego po wypłacie 15.000 zł, domaga się zapłaty 80.000 zł.

Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 24 kc i art. 448 kc. Jako podstawę prawną żądania odsetek powód wskazał art. 481 § 1 kc.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie przez powoda. Zaprzeczał natomiast wysokości roszczenia, wskazując, że ustalona przez sąd wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, umiarkowana, dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. W ocenie pozwanego wypłacona powodowi kwota 15.000 zł w pełni kompensuje doznaną przez powoda krzywdę. Pozwany nadto zakwestionował datę, od której powód domagał się odsetek ustawowych, wyrażając pogląd, że powinny być zasądzone od daty wyrokowania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

#### 1. Ustalenia faktyczne.

W sprawie niesporne są następujące okoliczności faktyczne:

Sąd Rejonowy w Lublińcu w sprawie II K 31/00, wyrokiem z dnia 21.05.2001r, uznał M. B. za winnego spowodowania w dniu 11.09.1997r wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła matka powoda B. I., to jest przestępstwa z art. 177 § 2 kk. Sprawca został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres lat 4 tytułem próby.

( dowód: kopia wyroku SR w Lublińcu –k. 16-17 )

Powód w dniu 19.10.2015r zgłosił żądanie zapłaty od pozwanego zadośćuczynienia z powodu krzywdy wynikającej ze śmierci swej matki w kwocie 100.000 zł. Pozwany w dniu 24.11.2015r podjął decyzję o wypłacie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł.

( dowód: zgłoszenie szkody –k. 13-14, decyzja o wypłacie odszkodowania –k. 15-16 )

Sporna natomiast była wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia. W tym zakresie poczyniono następujące ustalenia faktyczne:

Powód w chwili śmierci matki miał 12 lat. Do chwili śmierci matki powód mieszkał z nią i rodzeństwem. Ojciec powoda pracował za granicą. Matka zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa rolnego, a także domem. Zastępowała dzieciom ojca i matkę. Dzieci ojca widywały rzadko. Matka powoda była wobec dzieci wymagająca, ale i troskliwa. Aby utrzymać porządek musiała ich trzymać „krótko”. Była dla dzieci zarazem powiernikiem. Powód i jego bracia zwierali się jej, opowiadali o kłopotach w szkole, ona ich wysłuchiwała i motywowała. Chciała aby zdobyli wykształcenie, pilnowała by odrabiali lekcje, robiła im posiłki, czekała jak wrócą ze szkoły. Powód chodził za jej namową na treningi karate. O jej tragicznej śmierci powód i jego bracia dowiedzieli się od jednej z ciotek. Bardzo płakali, odczuwali pustkę, zamknęli się w sobie. Ojciec powoda doznał w wypadku obrażeń, więc przez rok nie pracował. Obowiązki rodziców, matki, musiało przejąć rodzeństwo, w tym powód, dlatego musiał zrezygnować z treningów karate. Opuścił się w nauce, nie miał go kto motywować do osiągnięcia czegoś w życiu. Po kilku latach ojciec powoda zawarł związek małżeński z inną kobietą, ale powód nigdy nie traktował jej jak matki. Obecnie powód odwiedza grób matki, opowiada o niej swojej żonie i dziecku.

( dowód: zeznania świadków: K. I. (2)-k. 91-92, G. I.-k. 92-93, zeznania powoda K. I. (1) –k. 93-94 )

#### 2. Ocena dowodów.

Jak już pisano wyżej, niesporne w sprawie były podstawowe okoliczności, decydujące o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Niesporne było więc to kto jest sprawcą szkody ( M. B. ), data zdarzenia szkodowego, skutek w postaci śmierci matki powoda B. I., oraz fakt odpowiedzialności pozwanego z tytułu ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Niesporne było także to w jakiej wysokości i kiedy wypłacono powodowi zadośćuczynienie. Okoliczności te choć niesporne, zostały poparte także dowodami w postaci kopii wyroku SR w Lublińcu –k. 16-17 i dokumentami w postaci zgłoszenia szkody i decyzji o wypłacie zadośćuczynienia –k. 13-16.

Sporna była tylko wysokość zadośćuczynienia, która jest konsekwencją krzywdy doznanej przez powoda, polegającej w tym wypadku na bezpowrotnej utracie więzi rodzinnej, łączącej go z matką.

W tym zakresie poczynione ustalenia Sąd oparł na zeznaniach braci powoda K. I. (2) i G. I., oraz powoda K. I. (1), którym dano wiarę, poza tym fragmentem zeznań powoda, w których twierdził, że przestał chodzić na treningi karate, ponieważ przestała go do tego motywować matka. Zeznania w/w osób są przekonujące, zgodne z doświadczeniem życiowym. Powód w chwili śmierci matki miał 12 lat. Fakt dotkliwego cierpienia z powodu utraty najbardziej ukochanej osoby, fakt osamotnienia, bólu są oczywiste. Takie uczucia odczuwa każde dziecko. Sytuacja powoda i jego rodzeństwa była tym trudniejsza, że przez rok po śmierci matki nie mogli liczyć w pełni na opiekę ojca, który chorował. Powód z braćmi musiał przejąć wszystkie obowiązki, które do tej pory realizowała matka. Utrata dzieciństwa jest więc oczywista. Był wychowywany przez matkę, ponieważ ojciec pracował za granicą. Poczucie osamotnienia, pustki, braku oparcia, motywacji są więc także oczywiste.

Sąd nie dał wiary jedynie temu fragmentowi zeznań powoda, w którym twierdził, że zaprzestał chodzenia na treningi karate bowiem matka go już do tego nie motywowała. Brat powoda K. I. (2) zeznał odmiennie, że powód zrezygnował bo nie miał na to czasu. Dzieci musiały prowadzić gospodarstwo rolne, ojciec był chory. Sami się tym zajmowali, zatem oczywiste jest, że powód nie mógł sobie z tego powodu pozwolić na poświęcanie czasu na przyjemności.

Nie sposób podzielić oczekiwań pozwanego, który wyrażał przekonanie, że dowody z zeznań w/w osób są niewystarczające aby móc ocenić zasadność roszczenia powoda. Odczuwanie krzywdy ma charakter indywidualny, jednak najbardziej miarodajne są zeznania osoby poszkodowanej, a także osób jej najbliższych. Trudno odwoływać się w każdej sprawie do opinii psychologicznej (takiego wniosku dowodowego nie składano), szczególnie, gdy powód nigdy nie korzystał z pomocy psychologa. W warunkach wiejskich korzystanie z pomocy psychologa przez dziecko, które utraciło matkę i musi z rodzeństwem pracować na gospodarstwie rolnym, jest dalece odbiegające od polskiej rzeczywistości.

### 3. Podstawa prawna.

Powód jako podstawę prawną swych roszczeń wskazał art. 24 kc, art. 448 kc i 481 § 1 kc.

Zauważyć należy, iż w orzecznictwie sądowym wypracowane są głównie kryteria ustalania zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 445 k.c. i art. 448 k.c. Przyjmuje się, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”. Na gruncie art. 445 k.c. nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień nie tylko fizycznych, ale i psychicznych. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, kalectwo i jego stopień, oszpecenie, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną.

Poziom życia poszkodowanego nie może być natomiast zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia. Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane

przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przezwyciężanie ujemnych przeżyć. Nie oznacza to jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Godziłoby to w zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r. z uzasadnieniem, II CSK 94/10, LEX nr 672673 oraz przytoczone tam liczne orzecznictwo).

Sąd orzekając w przedmiocie zadośćuczynienia pieniężnego także na gruncie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., tj. za naruszenie dóbr osobistych, musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra. Ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010r. z uzasadnieniem, I ACa 178/10, LEX nr 715515).

Nie budzi wątpliwości, iż bezpowrotna utrata więzi rodzinnej powoda K. I. (1) z matką, spowodowała u powoda głębokie cierpienie i ból. Mając na uwadze w chwili zdarzenia wiek powoda (12 lat) i jego matki, można zakładać, że powód z matką mógłby tworzyć rodzinę jeszcze przez kilkadziesiąt lat. Powód ze swoją matką był emocjonalnie bardzo zżyty i wiązał z nią swoje plany na dalsze życie. Matka była jego powiernikiem, pielęgnowała go, wychowywała, wspierała i motywowała. Liczył na jej wsparcie w dalszym życiu. Śmierć matki w chwili gdy powód był 12 letnim dzieckiem wywołała u niego silne przeżycia psychiczne i emocjonalne, które wywarły wpływ przede wszystkim na jego życie osobiste. Po śmierci matki powód zamknął się w sobie, uciekł w samotność. W tak młodym wieku musiał przejąć prace wykonywane dotąd przez matkę, co nie pozwalało mu cieszyć się dzieciństwem, spokojem, poczuciem bezpieczeństwa. Powód utracił matkę wchodząc w najtrudniejszy okres kształtowania osobowości. Utrata w tym wieku wsparcia matki musiała doprowadzić do rozchwiania emocjonalnego i poczucia niepewności i braku stabilizacji. Do dzisiaj powód wspomina matkę, odwiedza jej grób, to potwierdza, że stan żalu po jej śmierci trwa do tej pory, co w zeznaniach potwierdzili bliscy z rodziny powoda.

Zarazem fakt, iż powód założył rodzinę, ma jedno dziecko, a jego żona jest w ciąży z kolejnym, na pewno sprawiają, że poczucie krzywdy maleje. Powód sam stał się rodzicem, wstąpił w tą rolę, którą do 12 roku życia pełniła wobec niego matka, to sprawia, że nie może skupiać się na rozpamiętywaniu swojej krzywdy.

W ocenie Sądu bez znaczenia są wzmiankowane przez pozwanego okoliczności dotyczące karalności powoda. Osoba karana czuje tak sam, jak nie karana.

Mając na uwadze wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał za zasadne ustalenie wysokości zadośćuczynienia dla powoda K. I. (1) w kwocie 90 000 zł. Powód otrzymał od pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 15000 zł. W związku z powyższym Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. i art. 24 kc. dodatkowo na rzecz powoda kwotę 75000 zł. Powyższa wysokość zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru cierpień psychicznych doznanych przez powoda w związku ze śmiercią matki, stanowi przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie przekracza granic kompensacyjnej funkcji tego świadczenia i nie prowadzi do jego nieuzasadnionego nadmiernego wzbogacenia się. Z tego też powodu Sąd przyjął, że właściwym zadośćuczynieniem jest kwota 75000 zł, co skutkowało oddaleniem powództwa K. I. (1) ponad tą sumę.

Zasadą jest, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455§1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481§1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają jedynie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy

z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010r. z uzasadnieniem, II CSK 434/09, LEX nr 602683; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009r., V CSK 370/08, LEX nr 584212; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r. z uzasadnieniem, I CK 7/05, LEX nr 153254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., I CSK 433/06, LEX nr 274209).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) (Dz.U. z 2003r., nr 124, poz. 1152 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w sytuacji, gdy wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Jak wynika z akt sprawy, pismem z dnia 19 października 2015 r. powód zgłosił pozwanej roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią matki w kwocie 100 000 zł ( przy czym w aktach brak dowodu w jakiej dacie pozwanej doręczono to zgłoszenie ). Decyzją z dnia 24 listopada 2015r. pozwana przyznała na rzecz powoda kwotę 15000 zł i w pozostałej części odmówiła wypłaty żadanego zadośćuczynienia. W związku z powyższym zasądając na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 75000 zł, Sąd zasądził odsetki ustawowe od tej kwoty od dnia 24 listopada 2015r., tj. od dnia wydania decyzji odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia ponad kwotę 15000zł. W tej bowiem dacie pozwana miała już wiedzę o wysokości kwoty żadanego zadośćuczynienia i miała możliwość dobrowolnego zaspokojenia roszczenia powoda, a skoro tego nie uczyniła, to od tego momentu pozostawała w zwłoce z zapłatą ( upłynął także 30 dniowy termin do naprawienia szkody ).

Orzeczono na podstawie art. 448 kc, art. 24 kc, art. 822 § 1 kc, oraz art. 481 § 1 i § 2 kc.

#### 4. Koszty procesu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w niemal 94%, zatem uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania. Fakt ten uzasadnia obciążenie pozwanej całością kosztów procesu poniesionych przez powoda. Zasądzono więc od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11234 zł, na którą składają się : koszty zastępstwa procesowego – 7200 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw – 34 zł, opłata od pozwu – 4.000 zł.